

Martyna Marszał

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0009-0009-9748-9562>

HISTORIA JAKO ELEMENT PERSWAZJI W RELACJACH PRASOWYCH DOTYCZĄCYCH KONFLIKTU IZRAELSKO-PALESTYŃSKIEGO (NA PRZYKŁADZIE TYGODNIKA „POLITYKA”)

Artykuł prezentuje, w jaki sposób autorzy tekstów publikowanych w „Polityce” opisywali konflikt izraelsko-palestyński w 2006 i 2023 roku (uzasadnienie wyboru okresu, z którego pochodził materiał badaczy, znajduje się poniżej). Analizie treści poddano artykuły relacjonujące współczesne oblicza sporu, odnoszące się jednak do dat historycznych. Skupiono się na wyekscerpowaniu tych dat rocznych, które były istotne pod kątem przebiegu sporu izraelsko-palestyńskiego. Celem badania było stwierdzenie, czy autorzy tekstów „Polityki”, poprzez przywoływanie poszczególnych dat, starają się w konkretny sposób wpłynąć na odbiorcę – czy teksty te są opatrzone neutralnym, czy tendencyjnym komentarzem, bądź czy jedna ze stron konfliktu jest częściej ukazwana jako ofiara, czy jako atakujący.

W roku 2006 Hamas¹ zwyciężył w wyborach parlamentarnych w Autonomii Palestyńskiej²: „Popularność Hamasu osiągnęła szczyt w 2006 roku, kiedy wygrał on wybory do parlamentu Autonomii Palestyńskiej i przejął władzę

¹ Hamas – Muzułmański Ruch Oporu, najważniejsza palestyńska organizacja terrorystyczna w Okręgu Gazy i na Zachodnim Brzegu (Jordanu); *Hamas*, PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Hamas;3909749.html> (dostęp: 16.05.2024).

² Nazwa „Autonomia Palestyńska” została powołana podczas rozmów w Oslo w 1993 roku: „OWP i Izrael podpisały porozumienie z Oslo, na mocy którego utworzono Autonomię Palestyńską oraz określono plan stopniowego przekazywania terytorium”; *Konflikt między Izraelem a Palestyną – komentarz ekspercki*, UMCS, <https://www.umcs.pl/pl/aktualnosci,4622,konflikt-miedzy-izraelem-a-palestyna-komentarz-eksperscki,138828.htm> (dostęp: 26.05.2024).

od założonego przez Jasira Arafata ugrupowania Fatah³⁴. Natomiast w roku 2023 nastąpiła kolejna eskalacja konfliktu, co spowodowało jego duży rozgłos w mediach i publikację wielu tekstów na ten temat.

Skala oraz formy ataku przeprowadzonego przez Hamas i Palestyński Islamski Dżihad 8 października 2023 roku była bezprecedensowa i kompletnie zaskoczyła Izrael. [...] Liczba ofiar zszokowała Izraelczyków (ponad 1300 zabitych w Izraelu), jak i cały świat, co jest bezpośrednią przyczyną takiej agresywnej i nieprzejednanej postawy odwetowej. Skala bestialstwa wojennego po obu stronach jest ogromna, co wyróżnia tę wojnę spośród innych odsłon konfliktu izraelsko-palestyńskiego w ostatnich latach, a nawet i dziesięcioleciach⁵.

Artykuł analizuje 12 numerów czasopisma „Polityka” (8 numerów z 2023 roku, 4 z 2006 roku). Taki dobór był uwarunkowany ilością materiału związanego z podjętym tu tematem, który odnaleziono w dwóch rocznikach – w poszczególnych latach właśnie w tylu numerach pojawiły się artykuły opisujące konflikt lub strony sporu. Zestawiono daty wyróżnione w „Polityce”, a następnie ograniczono się do analizy trzech istotnych wydarzeń, które były w czasopiśmie przywoływane najczęściej, a więc do lat 1948–1949, 1993, 2006.

„Obiektywna” prasa

Postrzeganie prasy, czy jakiegokolwiek innego medium informacyjnego, jako źródła obiektywnego przekazu jest zakorzenione w świadomości polskiego społeczeństwa. Prawda, a ściślej mówiąc jej przekazywanie, jest wartością, do której media dążą, jednak chociażby ze względu na wyspecjalizowane charaktery czasopism różne kwestie są w nich odmiennie prezentowane, a elementy rzeczywistości niejednakowo wartościowane. Owa różnorodność powinna być widziana jako możliwość formułowania własnych opinii – jeśli różnorodnych, to przecież niejednomysłnych, demokratycznych. Prasa, tak jak

³ Fatah był polityczną i militarną organizacją Arabów palestyńskich, która walczyła z państwem izraelskim. Po kilku latach walki grupa nasiliła działania terrorystyczne przeciwko ludności izraelskiej.

⁴ Hamas, ZPE, <https://zpe.gov.pl/a/przeczytaj/Dk9IgVkhi> (dostęp: 13.05.2024).

⁵ *Konflikt między Izraelem a Palestyną...*, UMCS, <https://www.umcs.pl/pl/aktualnosci,4622,konflikt-miedzy-izraelem-a-palestyna-komentarz-ekspercki,138828.chtm> (dostęp: 26.05.2024).

człowiek, może być wyrazicielem wartości, przez odbiorcę postrzeganych jako bliższe bądź dalsze jego światopoglądowi. Charakter czasopisma jest kształtowany przez narrację dziennikarzy, zazwyczaj zgodną z ich własnymi poglądami (te mogą charakteryzować się większym zaangażowaniem emocjonalnym).

Relacjonowanie konfliktu przez dziennikarzy ma szczególny charakter. Dziennikarz, jako „specjalny wysłannik, nie jedzie na wojnę po to, żeby na niej zginąć, ale po to, aby opowiedzieć historię i pokazać obrazy nieszczęścia. Wierzy, że news, dla którego narażał swoje życie, przyczyni się do zakończenia konfliktu”⁶. Będąc wśród ludzi, których codzienność pełna jest niebezpieczeństwa i strachu, sprawozdawca musi wykazać się pokorą i empatią. Powinien współczuć i współodczuwać, ale w sposób umiarkowany, żeby informacje przekazywane mediom nie epatowały emocjami. Innym istotnym elementem wspomnianym przez Małgorzatę Dudek, jest to, że: „Każda osoba wykonująca ten zawód powinna trzymać się kurczowo ważnego założenia: przede wszystkim nie oceniać. Nie wyrażać pochopnie sądów, zanim nie przegryzie się przez powierzchnią, zewnętrzną otoczkę danej sytuacji czy konfliktu”⁷. Patrząc na ludzkie nieszczęście, przebywając na terytorium jednej ze stron konfliktu, trudno o zachowanie obiektywizmu. Dziennikarz jest mimowolnie emocjonalnie przywiązany do jednej ze stron, co znajduje odzwierciedlenie w sposobie prowadzenia narracji. Korespondenci, którzy dla lepszego zobrazowania sytuacji przywołują daty historyczne, są podwójnie subiektywni. Ich narracja nie jest pozbawiona sugestywności, a konkretne wydarzenia, które w sposób korzystny lub mniej aprobatywny przedstawiają jedną ze stron, intensyfikują odbiór treści przez czytelnika.

Operowanie faktami historycznymi może skutkować formowaniem osądów nie na podstawie całościowego oglądu, ale za pomocą wyszczególnionych wydarzeń – mniej lub bardziej bolesnych dla konkretnego narodu.

Dyskurs medialny, będący dziś chyba najistotniejszą odmianą dyskursu publicznego, służy przede wszystkim przekazywaniu informacji, lecz kształtuje również opinie o zdarzeniach i faktach. Przedstawia je w określony sposób, najczęściej jako sensacje, ocenia tendencyjnie, a to wszystko w zasadzie po to, aby zainteresować czytelnika, co na rynku mediów komercyjnych jest sprawą pierwszoplanową⁸.

⁶ M. Hodalska, *Korespondent wojenny. Ofiarnik i ofiara we współczesnym świecie*, Kraków 2006, s. 7.

⁷ M. Dudek, *Wojciech Jagielski – misja dziennikarstwa wojennego*, „Kultura – Media – Teologia” 2021, nr 48, s. 96.

⁸ Z. Kloch, *Punkt widzenia i ideologia: o relacjach prasowych na temat ataku na World Trade Center*, „Pamiętnik Literacki” 2006, nr 97(1), s. 159.

Dziennikarz, decydując się na przytoczenie konkretnych wydarzeń, w pewien sposób je hierarchizuje. Odbiorca powinien krytycznie przyswajać informacje i samodzielnie diagnozować, czy jakaś wizja nie jest mu sugerowana bądź narzucana – jak w przypadku perswazji. Tę definiuje się jako specyficzny i powszechnie wykorzystywany sposób nakłaniania:

[...] stosujący perswazję (perswadujący) w pierwszym etapie dąży do zmiany, a przynajmniej do skorygowania postawy osoby, wobec której stosuje perswazję. [...] Przedmiotem perswazji może być każda sprawa podlegająca wartościowaniu intelektualnemu, etycznemu lub emocjonalnemu. Słuszność i/lub prawda są wartościami dla każdego z uczestników, choć zazwyczaj u obu interlokutorów nie są takie same, zaś ich przyjęcie wymaga świadomego i dobrowolnego wyboru między jedną a drugą wartością i/lub prawdą⁹.

Poniżej przedstawiono trzy wydarzenia historyczne oraz sposób ich funkcjonowania we współczesnych tekstach odnoszących się do konfliktu izraelsko-palestyńskiego.

Lata 1948–1949

Rok 1948 uznawany jest w Izraelu za przełomowy, ponieważ 14 maja tego roku Dawid Ben Gurion, jako jeden z głównych założycieli Izraela, odczytał Deklarację Niepodległości narodu żydowskiego. Oświadczenie bardzo szybko poparły Stany Zjednoczone oraz ZSRR i w ten sposób zapoczątkowano istnienie państwa izraelskiego. Chwilę po proklamowaniu deklaracji zjednoczone siły Egiptu, Transjordanii, Syrii, Libanu, Iraku i Jemenu zareagowały rozpoczęciem wojny, którą Palestyńczycy nazywają Nakbą, czyli katastrofą. Ogłoszenie niepodległości państwa pociągnęło za sobą wiele terytorialnych konsekwencji, takich jak przymusowe emigracje Palestyńczyków i próby ucieczki w stronę przejść granicznych, a także przejmowanie opuszczonych budynków przez Izraelczyków.

W 2006 roku w „Polityce” wzmianka o latach 1948–1949 pojawiła się jednorazowo:

⁹ G. Habrajska, *Perswazja i manipulacja w komunikacji. Wybrane zagadnienia*, Łódź 2020, s. 70.

W listopadzie 1947 r.¹⁰ Walne Zgromadzenie ONZ postanowiło umiędzynarodowić Świąte Miasto. [...] Podjęta tego samego dnia uchwała o podziale Palestyny między Żydów i Arabów powędrowała na śmietnik historii wraz z mapą wytyczającą granice podziału. Pierwsza wojna izraelsko-arabska (1948–1949) zakończyła się ustaleniem linii frontu jako linii zawieszenia broni. O stałej, międzynarodowo gwarantowanej granicy młodego państwa żydowskiego nie było nawet mowy. W porównaniu z mapą ONZ Izrael powiększył swoje terytorium niemal trzykrotnie. Oprócz Arabów nikt nie protestował¹¹.

Cały numer skupia się na polityce Hamasu, partii, która kilka dni wcześniej objęła władzę. Autor artykułu zdradza swoje obawy względem pomysłów nowego ugrupowania. W powyższym fragmencie zakończenie wojny 1948–1949 funkcjonuje jako symboliczny moment, który w założeniu miał doprowadzić do ustabilizowania granic antagonistów. Podkreślone zostało tu nieprzestrzeganie podziałów terytorialnych. Użyto sformułowania „uchwała [...] powędrowała na śmietnik historii, o stałej [...] granicy nie było nawet mowy”, co wskazuje na radykalne postępowanie Izraelczyków i bezkompromisowe traktowanie Arabów pozbawionych terenów na rzecz poszerzania obszaru przeciwnika.

W 2023 roku wzmianka o latach 1948–1949 pojawiła się 5 razy w różnych kontekstach. Redaktorzy numeru „Polityki” z dnia 18 października 2023 roku dwukrotnie sięgnęli po wydarzenia z końca lat 40.

Pradziadowie ludzi zamkniętych w Gazie mieszkali kiedyś na terenach dzisiejszego Izraela, ale w 1948 r., kiedy wybuchła wojna, uciekli. Ich domy zostały skonfiskowane przez nowo powstałe państwo żydowskie jako „opuszczone”, dlatego mieszkańcy enklawy nazywają siebie uchodźcami, a Żydów – złodziejami. [...] Wziąwszy pod uwagę powyższe okoliczności, trudno spodziewać się, że wszyscy mieszkańcy Strefy Gazy będą cierpliwie i pokojowo oczekiwać na poprawę ich losu¹².

Wyraźna większość [...] mieszkańców [Strefy Gazy – przyp. M.M.] (ok. 80 proc.) to potomkowie Palestyńczyków, którzy w 1948 i 1949 r. uciekli lub zostali

¹⁰ Ze względu na narastające spory 29 listopada 1947 r. odbyło się posiedzenie ONZ, na którym miała zapadnąć decyzja co do dalszych losów sprawowania mandatu przez Wielką Brytanię. Rezolucja zakładała utworzenie dwóch odrębnych państw – arabskiego i żydowskiego. Uważano, że to wyjście kompromisowe.

¹¹ R. Frister, *Kompromis poszukiwany*, „Polityka”, 8.04.2006, s. 52.

¹² M. Zawadzki, *Nowa odsłona konfliktu bliskowschodniego*, „Polityka”, 18.10.2023, s. 55.

wygnani z terenów, które do dziś zajmuje Izrael. Oczywiście wielu z nich już dawno pogodziło się z tym, że nie mają szans na powrót. Ale jednocześnie [...] uważają, że Gaza to jedyne miejsce, gdzie mogą pozostać Palestyńczykami. Obawiają się, że gdy opuszczą ten ostatni skrawek ojczyzny – zostają podwójnymi uchodźcami – już nigdy do niej nie wrócą. Są więc w 41-kilometrowej pułapce¹³.

Arabowie zostali tu przedstawieni jako spadkobiercy terenów palestyńskich, których pozbawiono ziemi. Artykuły opublikowano krótko po ataku Hamasu (7 października 2023 roku), jednak ich autorzy nie opowiadają się stanowczo po żadnej ze stron. Krytyce poddane zostały politycznie agresywne rozwiązania premiera Izraela Benjamina Netanjahu który planował anektowanie kolejnych terenów. W numerze tym postępowanie Arabów nie zostało pominięte, jednak ofensywne intencje powiązano z Hamasem, a nie z Palestyńczykami, którzy znaleźli się w terytorialnej matni. Wobec osób znajdujących się ówczesnie w Gazie użyto leksemów: „(ludzie) zamknięci”, „opuścić (ten ostatni skrawek ojczyzny)”, „(być) w pułapce” kreujących obraz Strefy jako potrzasku, a jej opuszczenie jako decyzję o charakterze tożsamościowym. Oba fragmenty pełne są empatii wobec Palestyńczyków i ich działań, a odpowiedzialnością za krzywdę narodową z lat 1948–1949 obarczeni zostali Izraelczycy.

Numer z 25 października 2023 roku bardziej szczegółowo mówi o ówczesnych wydarzeniach w Autonomii Palestyńskiej – ponownej eskalacji konfliktu. Nie skupiono się na Izraelczykach jako ofiarach, czego można by się spodziewać, skoro palestyńska organizacja rozpoczęła ofensywę, a na poszkodowanych Gazańczykach. Mieszkańcy Strefy wielokrotnie zderzali się ze ścianą, ponieważ przejścia graniczne umożliwiające wydostanie się z niebezpiecznego obszaru były bombardowane: „Sceny przypominały wydarzenia z 1948 r., nazwane przez Palestyńczyków Nakbą. Izraelskie bojówki wysiedliły wtedy ponad 700 tys. Palestyńczyków z ich ziem, nie pozwalając im nigdy wrócić. [...] Wspomnienie Nakby powróciło w ostatnich dniach [...]”¹⁴. Wydarzenia nazwane Nakbą zostały przedstawione z jednej perspektywy – poszkodowanej ludności palestyńskiej. Według definicji WSJP „wysiedlić” oznacza: ‘zmusić kogoś do opuszczenia na stałe dotychczasowego miejsca zamieszkania’¹⁵, a więc użycie takiego leksemu sugeruje obraz Izraela jako uzurpatora. Dwa numery później także wspomniano symboliczną Nakbę, jednak tym razem opatrzone ją krótkim wyjaśnieniem w nawiasie:

¹³ Ibidem.

¹⁴ A. Qandil, *Tragedia cywilów*, „Polityka”, 25.10.2023, s. 51.

¹⁵ Wysiedlić, WSJP, https://wsjp.pl/haslo/do_druku/3207/wysiedlic (dostęp: 25.05.2024).

7 października to pobudka nie tylko dla Izraela, też dla stolic arabskich. Aman i Kair natychmiast zawrzały przeciw próbom wygnania Palestyńczyków z Gazy, jakby to była druga Nakba [wysiedlenia z 1948 roku – przyp. M.M.] – mówi dr Mahdi Abdul Hadi, akademik, prezes palestyńskiego stowarzyszenia politologów PASSIA¹⁶.

Ponownie pojawił się tutaj leksem „wysiedlać” i choć tym razem nie został użyty bezpośrednio przy Izraelczykach, poprzednia część zdania mówi o „próbach wygnania Palestyńczyków”, a więc ofensywie Izraela.

Skupienie się na kontekście społecznym (bardziej niż politycznym) można dostrzec w ostatnim z analizowanych numerów czasopisma z 2023 roku:

W maju 1948 r., a więc za żywej jeszcze pamięci, jego mieszkańcy powołali do życia Państwo Izrael jako strukturę mającą wyrażać ich interesy oraz je bronić. Rzecz jasna uczynili to nie wszyscy jego mieszkańcy: ogromna większość zamieszkających w wygasłej właśnie brytyjskiej Palestynie mandatowej Arabów uznało to państwo za wroga i podjęła z nim wojnę. Z kolei część Żydów religijnych uważała samą ideę utworzenia żydowskiego państwa ludzką, a nie Boską decyzją, za bluźnierczą, a jego powstające świeckie instytucje za równie obce, co wcześniejsze instytucje mandatowe¹⁷.

Spośród wszystkich fragmentów z 2023 roku ten może zostać uznany za najbardziej wyważony. Jest o tyle rzeczowy, że ukazuje dwie perspektywy – niezadowolonych Arabów i Żydów, a także nie koncentruje uwagi na prowokacjach polityków czy organizacji o politycznym charakterze.

Wrzesień 1993

Drugą datą, która wielokrotnie pojawiła się na łamach „Polityki” (7 razy), jest 9 września 1993 roku. Jest to jeden z najistotniejszych momentów w historii sporu, ponieważ wtedy konflikt izraelsko-palestyński miał się ostatecznie zakończyć. Jaser Arafat (przedstawiciel sprawy arabskiej) oraz Icchak Rabin (premier Izraela) po negocjacjach prowadzonych w Oslo w końcu podali sobie ręce. Uwieńczeniem zawarcia ugody było otrzymanie przez obu polityków Pokojowej Nagrody Nobla. W kolejnym roku podpisano umowę, dzięki której zasięg terytorium Autonomii Palestyńskiej został rozszerzony na obszary Strefy Gazy, miasta Jerycho, a po kilku miesiącach także na tereny Zachodniego

¹⁶ P. Sasnał, *Czy konflikt w Gazie rozleje się szerzej*, „Polityka”, 15.11.2023, s. 56.

¹⁷ K. Gebert, *Golda i Bibi, premierzy trudnych czasów*, „Polityka”, 8.11.2023, s. 46.

Brzegu. Gdy w Izraelu zmieniono skład rządu i premierem został Benjamin Netanjahu, zerwane zostały rozmowy pokojowe i wewnątrz OWP¹⁸ ponownie zaczęły narastać konflikty.

W artykule „Polityki” z dnia 7 stycznia 2006 opisywana data funkcjonuje jako symbol niespełnionych nadziei, w słowach Noama Livnego, porucznika wojsk inżynierskich:

Dziś nie mam powodów, by w to wierzyć. Dobrze pamiętam rozmowy w Oslo. Mówili nam: wytrzymajcie, jeszcze tylko kilka tygodni, musimy kontynuować okupację, żeby wszystkiego dopilnować – dodaje. Ale nic się nie skończyło, rozmowy przerwano, wybuchła druga intifada¹⁹.

Wypowiedź wojskowego, pełna goryczy, nie jest doprecyzowana wyjaśnieniem, co się stało w Oslo i czym jest intifada²⁰. Tekst traktuje o izraelskich żołnierzach, którzy rezygnują z bezmyślnego spełniania rozkazów przełożonych. To tzw. refusenicy²¹, którzy nie chcą brać udziału w akcjach wojskowych na terenie Zachodniego Brzegu i Strefy Gazy. Drobną wzmianką o porozumieniach z Oslo pojawiła się także w artykule z 25 lutego 2006 roku:

Kwestia finansowania władz palestyńskich już dawno przestała być wewnętrzną sprawą Palestyńczyków. Od 1993 r., a więc od czasu podpisania porozumień w Oslo, jedynie dzięki dotacjom z Ameryki, Europy i Japonii możliwe było zarządzanie terenami, które miałyby stanowić załączek przyszłej wolnej Palestyny²².

Tekst powstał niecały miesiąc po wygraniu wyborów przez Hamas (styczeń 2006) i dotyczył podejmowania nowych działań przez nowo powstały rząd. Autor mówi o tym, że działania nowej partii mogą doprowadzić do eskalacji przemocy na tamtejszym obszarze.

Inaczej odwołano się do rozmów z Oslo w ostatnim z analizowanych numerów z 2006 roku, gdzie pojawiło się wyjaśnienie istoty zdarzenia:

To w ich imieniu [mieszkańców terenów okupowanych przez Izrael – przyp. M.M.] OWP podpisała porozumienie w Oslo, uznające Państwo Izrael. Równocześnie Izrael, a także ONZ uznały Organizację Wyzwolenia Palestyny za jedynego

¹⁸ OWP – Organizacja Wyzwolenia Palestyny; OWP, SJP, <https://sjp.pwn.pl/so/OWP/4482869.html> (dostęp: 17.05.2024).

¹⁹ R. Żarnowski, *Pożegnania z bronią*, „Polityka”, 7.01.2006, s. 46.

²⁰ Intifada – w krajach arabskich: powstanie zbrojne; *Intifada*, WSJP, https://wsjp.pl/haslo/do_druku/55435/intifada (dostęp: 16.05.2024).

²¹ „Od angielskiego słowa *refuse* – odmawiać” („Polityka”, 7.01.2006, s. 45).

²² R. Frister, *Impas po Hamasie*, „Polityka”, 25.02.2006, s. 50.

prawowitego reprezentanta sprawy palestyńskiej. Uгода w Oslo, podpisana we wrześniu 1993 r., umożliwiła powstanie autonomicznych władz palestyńskich na ziemiach okupowanych przez Izrael, a także przyjazd Jasera Arafata z Tunisu do Gazy i Ramalii²³.

Autor artykułu zdecydował się nakreślić genezę wydarzenia, jednak jego wyjaśnienie nie jest pozbawione sugestynowości. Rok 1993 funkcjonuje tu jako moment dający możliwość uwolnienia się spod ucisku. Według WSJP „okupować” oznacza: „zajmować, stosując przemoc zbrojną, terytorium jakiegoś państwa i ustanawiać w nim swoją władzę”²⁴, a w drugim znaczeniu „zajmować bezprawnie jakieś miejsce, aby w ten sposób wymóc coś dla siebie”²⁵. Nazwanie terenu spornego „ziemią okupowaną przez Izrael” zakłada funkcjonowanie Palestyńczyków jako tych, którzy przez pewien czas nie mieli możliwości swobodnego przebywania na tym terenie, ponieważ został zajęty poprzez agresywnego okupanta.

W 2023 roku w „Polityce” znalazły się cztery wzmianki o wydarzeniach 1993 roku. W trzech z nich strony konfliktu zostały przedstawione w sposób sugestynowy – jako te mniej lub bardziej poszkodowane, ale są także fragmenty o charakterze neutralnym: „A jeszcze nie tak dawno, w 1993 r., kiedy Izraelczycy i Palestyńczycy podpisali porozumienie pokojowe w Oslo, osadników było 100 tys. (porozumienie zakładało stopniowe przekazywanie Zachodniego Brzegu Palestyńczykom)”²⁶. Za oceniające można uznać użycie leksemu „osadnicy”, jednak poza tym elementem opis krótko wyjaśnia, co zakładało porozumienie z 1993 roku. Pozostałe przykłady, w których powołano się na ugodę z Oslo, prezentują Izraelczyków bądź Arabów jako łamiących prawo uczestników sporu:

Jednocześnie izraelska skrajna prawica, [...] preforsowała właśnie plan budowy kolejnych ponad 5 tys. mieszkań w osiedlach, które w świetle prawa międzynarodowego i porozumień z Oslo są nielegalne. Porozumienie z Oslo zawarte w 1993 r. między Izraelem i Organizacją Wyzwolenia Palestyny, dały podwaliny pod palestyńskie samostanowienie. Ale podpisujący je Jaser Arafat zapewne nie przypuszczał, że 40 lat później Palestyńczycy nadal nie będą mieli swojego państwa²⁷.

²³ Idem, *Dwójka bez sternika*, „Polityka”, 20.05.2006, s. 54.

²⁴ *Okupować*, WSJP, https://wsjp.pl/haslo/do_druku/34345/okupowac (dostęp: 14.05.2024).

²⁵ Ibidem.

²⁶ M. Zawadzki, *Młodzi groźni osadnicy*, „Polityka”, 8.03.2023, s. 52.

²⁷ A. Zagner, *Nadchodzi trzecia intifada?*, „Polityka”, 5.07.2023, s. 47–48.

W dalszej części tego tekstu opisano, na ile stref została podzielona Autonomia Palestyńska na skutek ekspansywnych działań wojsk izraelskich. W cytowanym fragmencie zwrócono uwagę na agresywne zachowanie izraelskiej prawicy, która bezprawnie buduje osiedla na nieprzeznaczonym do tego obszarze. Porozumienie występuje tu jako symbol nadziei dla Palestyńczyków, które jednak po kilkudziesięciu latach okazały się płonne. Inny numer „Polityki”, w którym przy okazji rozmów z Oslo poruszono także temat budowanych osiedli jako skutku ofensywnych zachowań Izraela, pojawił się 18 października 2023 roku:

Coraz śmielej mówią oni [żydowscy osadnicy – przyp. M.M.] o aneksji kolejnych części Zachodniego Brzegu, okupowanego przez Izrael od 1967 r. Ich osiedla rozbudowują się w rekordowym tempie, a każdy nowy dom zmniejsza szanse, że kiedyś na Zachodnim Brzegu powstanie niepodległe państwo dla żyjących tam 3 mln Palestyńczyków – zgodnie z porozumieniem, które Izrael podpisał w 1993²⁸.

Powołanie się na umowy z 1993 roku kładzie nacisk na powinność Izraela, która nie została spełniona. Wraz z porozumieniem pojawiła się szansa na powstanie niepodległego państwa dla Palestyńczyków. Powyższy fragment ukazuje bezkompromisową postawę Izraelczyków. Aneksja zakłada ‘przyłączenie siłą jakiegoś terytorium lub państwa do innego państwa’²⁹, a użycie przymiotnika „kolejny” wskazuje, że takie postępowanie nie jest bynajmniej jednorazowe. Obszar anektowany nazwany został terenem „okupowanym”, a więc zajmowanym poprzez przemoc zbrojną³⁰.

Inny ton pojawił się w ostatnim fragmencie z 2023 roku, gdzie powołano się na wydarzenia z Oslo:

Hamas został zdelegalizowany, a Izrael wszczął tajne negocjacje z Fatahem, które w 1993 r. doprowadziły do podpisania porozumień z Oslo. W Jerychu i Strefie Gazy władzę przejęła Autonomia Palestyńska. Dalszy postęp negocjacji zablokował jednak nieuznający ich Hamas, który serią zamachów samobójczych, w których na przestrzeni kilku lat zginęło 1,2 tys. Izraelczyków, wysadził w powietrze zaufanie Izraela, że pokój z Palestyńczykami jest możliwy³¹.

²⁸ M. Zawadzki, *Nowa odsłona...*, s. 55.

²⁹ *Aneksja*, WSJP, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/48567/aneksja> (dostęp: 21.05.2024).

³⁰ Na podstawie hasła ‘okupowany’ z WSJP; *Okupować*.

³¹ K. Gebert, *Golda i Bibi...*, s. 48.

Tutaj, w przeciwieństwie do poprzednich przykładów, skupiono się na stronie nieizraelskiej³², a więc na Hamasie, który stanowił pewnego rodzaju przeszkodę w optymistycznym rozwiązaniu sporu izraelsko-palestyńskiego.

Rok 2006

Okres ten był istotny dla mieszkańców spornego terenu z co najmniej dwóch względów – wówczas w południowym Libanie³³ wybuchła wojna między Izraelem a libańską partią polityczną – Hezbollahem, a Hamas wygrał wybory parlamentarne i przejął rządy w Autonomii Palestyńskiej³⁴.

W roku 2023³⁵ po raz pierwszy powołano się na tę datę w numerze z 5 lipca, w którym krytyce poddano m.in. Mahmuda Abbasa (prezydenta autonomicznej Palestyny), określając go jako osobę, która biernie podchodzi do sprawy narodowej:

Broń w tym konflikcie jest kluczowa, bo wygra ta siła, której uda się zgromadzić więcej uzbrojonych ludzi. Ostatnie wybory w 2006 r. wygrał Hamas, najważniejsza islamistyczna organizacja Palestyńczyków, ale nie był w stanie dogadać się z Fatahem, zrzeszającym świeckich nacjonalistów palestyńskich. A to doprowadziło do kolejnego kryzysu politycznego. Abbas, którego władzy Hamas przez lata nie uznawał, dziś odgrywa rolę dekoracyjną i stał się bohaterem memów przedstawiających go jako przysypiającego dziadka, który ze względu na chorobę już praktycznie nie mówi³⁶.

Oprócz ironicznej wzmianki dotyczącej głowy państwa z cytowanego fragmentu wyłania się znamieny wizerunek Hamasu. Część dotycząca wygranych wyborów poprzedzona została zdaniem wypełnionym leksemami związanymi z agresją: „broń (w konflikcie)”, „(wygra ta) siła”, „uzbrojonych (ludzi)”.

³² Przymiotnik „nieizraelska” został użyty celowo – Palestyńczyków nie należy całościowo utożsamiać z Hamasem.

³³ Artykuł poruszający temat wybuchu wojny izraelsko-libańskiej pojawił się 5 sierpnia 2006 roku (konflikt rozpoczął się w lipcu 2006 roku).

³⁴ Ze względu na temat artykułu skupiono się na wydarzeniach związanych z objęciem władzy przez Hamas.

³⁵ Jednym z omawianych wydarzeń są wygrane wybory Hamasu, do których z oczywistych względów nie odnoszono się jako do wydarzeń historycznych w artykułach „Polityki” z roku 2006.

³⁶ A. Zagner, *Nadchodzi trzecia ...*, s. 49.

W świetle powyższego fragmentu przejęcie władzy przez członków Hamasu zakończyło się fiaskiem, które jedynie pogłębiło problemy polityczne Palestyńczyków. Jeśli przedstawiciele organizacji nieprzychylnie odnosili się do biernej postawy prezydenta, to można przypuszczać, że zamiast słów preferują czyny. Wskazuje na to artykuł, który ukazał się po paru miesiącach:

W pierwszych kilkunastu latach istnienia Hamas zajmował się tylko działalnością społeczną i terrorystyczną. Prowadził meczety, tworzył szkoły i pomagał biednym, a do Izraela wysyłał samobójców, którzy wysadzali się w autobusach czy kawiarniach. Jednym z pierwszych działaczy, który uważał, że to za mało i że należy włączyć się do polityki, był Ismail Hanija. To on w styczniu 2006 r. stanął na czele hamasowskiej listy kandydatów w wyborach parlamentarnych w Autonomii Palestyńskiej³⁷.

Tekst skupiał się na charakterystyce organizacji funkcjonujących na terenie Autonomii Palestyńskiej bądź działających dla tego obszaru. W cytowanym fragmencie można dostrzec dwojaki obraz działań hamasowców – składają się na nie zarówno posunięcia bardziej humanitarne, jak np. „pomaganie biednym”, jak i mniej altruistyczne: „wysyłanie samobójców” do Izraela. 2006 rok funkcjonuje tu jako moment, w którym na scenie politycznej pojawił się Ismail Hanija chcący przekierować poczynania grupy na tory bardziej dyplomatyczne.

Społeczne dokonania Hamasu zostały podkreślone w kolejnym numerze tygodnika:

Hamas to nie tylko 20 tys. terrorystów, ale cała infrastruktura władzy w Gazie: żadne stanowisko – od nauczyciela po dyrektora szpitala – nie jest obsadzone bez zgody tej organizacji. Miejsce islamistów musiałyby zająć jakaś inna siła polityczna, a po fizycznej rozprawie ze świeckim Fatahem, podjętej rok po wygranych przez Hamas wyborach z 2006 r., nie pojawiła się nowa opozycja – ani zresztą nowe wybory³⁸.

W tym fragmencie organizacja przedstawiona została jako zrzeszenie wyznawców, którzy kontrolują sektory społeczne i tworzą grupę o nastawieniu apodyktycznym. Rokiem 2006 posłużono się jako symbolicznym momentem, w którym stracono nadzieję na możliwość przeprowadzenia wyborów, uznano go za kres demokracji.

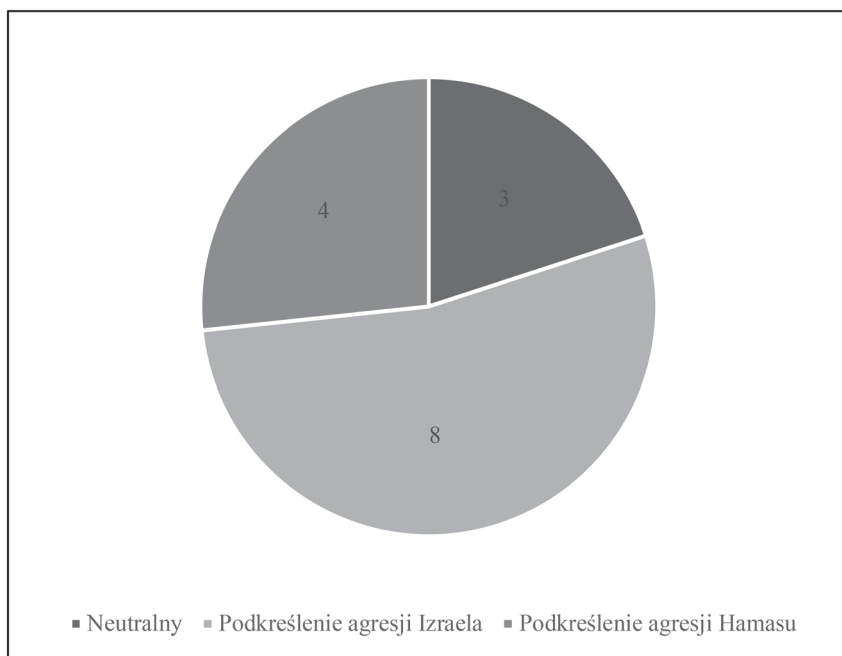
³⁷ M. Zawadzki, *Czym jest Hamas i kim są jego przywódcy*, „Polityka”, 22.11.2023, s. 54.

³⁸ K. Gebert, *Zniszczyć Hamas – i co dalej?*, „Polityka”, 29.11.2006, s. 55.

*

W przeanalizowanym materiale pojawiło się 15 wzmianek o badanych wydarzeniach, w tym 5 o latach 1948–1949, 7 o roku 1993 oraz 3 o roku 2006. Fragmenty artykułów, w jakich powoływano się na konkretne daty historyczne, zostały podzielone na te, które omówiły określone wydarzenie w sposób:

- 1) neutralny³⁹;
- 2) podkreślający agresywną postawę Izraelczyków i ukazujący poszkodowanych Palestyńczyków;
- 3) podkreślający agresywną postawę hamasowców i prezentujący poszkodowanych Izraelczyków.



Wykres 1. Liczba wzmianek i sposób omówienia wydarzeń historycznych

Źródło: opracowanie własne.

O latach 1948–1949 czterokrotnie wzmiankowano przy okazji opisywania agresywnych działań Izraela. Proklamacja powołująca do istnienia państwo

³⁹ W kontekście przeanalizowanych treści termin „neutralny” oznacza wyważony, tzn. w konkretnym fragmencie treść nie była ukierunkowana na krytykę jednej ze stron (a na obie strony), bądź negatywnych komentarzy nie było wcale.

Izrael funkcjonowała w artykułach jako moment, który miał wprowadzić stabilny podział granic, czego nie respektowali Izraelczycy. Kilukrotnie podkreślono, że po podjęciu decyzji w 1948 roku Gazańczycy zostali zmuszeni do opuszczenia dotychczasowych miejsc zamieszkania. Zaznaczano, że osoby uwięzione w Strefie Gazy są spadkobiercami tamtejszych terenów. Opisuując eskalację konfliktu w 2023 roku, dwukrotnie zestawiono 7 października z Nakbą z roku 1948, a więc traumatycznymi wspomnieniami palestyńskiej ludności: „Lata 1948–1949 zostały historycznie uznane za I wojnę izraelsko-arabską. Dla Żydów była to walka o wolność, dla Arabów – Nakba, katastrofa”⁴⁰. Symboliczna Nakba została określona jako wysiedlenia narzucane przez Izraelczyków, którzy jednocześnie burzyli jakąkolwiek wizję powrotu. Jednokrotnie rok 1948 opisano w sposób wyważony, wspomniano o tym, że decyzję o powstaniu państwa Izrael skrytykowała nie tylko strona arabska, uznająca nowe państwo za wrogie, ale także żydowska strona religijna, która odczytała uchwałę jako werbalną profanację.

W artykułach nawiązujących do wydarzeń z 1993 roku data ta czterokrotnie pojawiła się w otoczeniu opisującym agresywne postępowania Izraelczyków. Przede wszystkim rok 1993 funkcjonuje jako data dająca podstawę do samostanowienia Arabów, którzy mieli odzyskać utracone tereny. Wydarzenia z tamtego roku wystąpiły w tekście jako utracony symbol nadejścia nowego. Nie tylko dla Palestyńczyków, ale także Izraelczyków zmęczonych nieustającą okupacją. W kontekście tej daty dwukrotnie wypowiedziano się o porozumieniu neutralnie, tłumacząc jedynie, na czym umowa miała polegać, bez wskazywania ofiar i oprawców. Jednokrotnie przy przywołaniu porozumień z Oslo wspomniano o Hamasie jako organizacji, która napastliwymi działaniami zaprzepaściła szansę na dobre relacje z Izraelem.

Powołując się na wydarzenia z roku 2006, podkreślano przede wszystkim ofensywne zachowania Hamasu. W tym czasie hamasowcy objęli władzę w Autonomii Palestyńskiej, co według opinii autorów artykułów nie wróżyło poprawy stosunków izraelsko-palestyńskich. Hamas opisywano nie tylko jako grupę ekstremistów, ale także jako mocną strukturę społeczną, której wpływy wykraczają daleko poza działania *stricto* terrorystyczne.

W poddanych analizie artykułach „Polityki” można dostrzec określony punkt widzenia. Tekst dziennikarski co prawda „odsyła do rzeczywistości, mówi o faktach”⁴¹, ale te „przepuszczone przez medium języka z konieczności stają się

⁴⁰ J. Parkot, *Nakba, czyli katastrofa Palestyńczyków i Palestynek*, Salamlab, <https://salamlab.pl/pl/mija-75-lat-od-nakby-co-trzeba-wiedziec-o-tragedii/> (dostęp: 29.05.2024).

⁴¹ S. Barthes, za: Z. Kłoch, *Punkt widzenia i ideologia...*, s. 50.

»faktami lingwistycznymi«, są relacją prowadzoną z czyjegoś punktu widzenia (podobnie jak ma to miejsce w opisie zdarzeń historycznych)”⁴². W badanym materiale dominuje przekaz podkreślający agresywną postawę Izraela. Palestyńczycy częściej opisywani byli jako uciśnieni przez politykę Izraela. Jednak ofensywne postępowanie hamasowców nie zostało pominięte, przedstawiono je jako przeszkodę na drodze do pokoju.

Bibliografia

- Aneksja*, WSJP, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/48567/aneksja> (dostęp: 21.05.2024).
- Dudek M., *Wojciech Jagielski – misja dziennikarstwa wojennego*, „Kultura – Media – Teologia” 2021, nr 48, s. 83–101.
- Frister R., *Dwójka bez sternika*, „Polityka”, 20.05.2006, s. 52–54.
- Frister R., *Impas po Hamasie*, „Polityka”, 25.02.2006, s. 48–50.
- Frister R., *Kompromis poszukiwany*, „Polityka”, 8.04.2006, s. 50–53.
- Gebert K., *Golda i Bibi, premierzy trudnych czasów*, „Polityka”, 8.11.2023, s. 46–48.
- Gebert K., *Zniszczyć Hamas – i co dalej?*, „Polityka”, 29.11.2023, s. 54–55.
- Habrajska G., *Perswazja i manipulacja w komunikacji. Wybrane zagadnienia*, Łódź 2020.
- Hamas*, PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Hamas;3909749.html> (dostęp: 16.05.2024).
- Hamas*, ZPE, <https://zpe.gov.pl/a/przeczytaj/Dk9IgVkhi> (dostęp: 13.05.2024).
- Hodalska M., *Korespondent wojenny. Ofiarnik i ofiara we współczesnym świecie*, Kraków 2006.
- Intifada*, WSJP, https://wsjp.pl/haslo/do_druku/55435/intifada (dostęp: 16.05.2024).
- Kloch Z., *Punkt widzenia i ideologia: o relacjach prasowych na temat ataku na World Trade Center*, „Pamiętnik Literacki” 2006, nr 97(1), s. 159–188.
- Konflikt między Izraelem a Palestyną – komentarz ekspercki*, UMCS, <https://www.umcs.pl/pl/aktualnosci/4622,konflikt-miedzy-izraelem-a-palestyna-komentarz-eksperscki,138828.htm> (dostęp: 26.05.2024).
- Okupować*, WSJP, https://wsjp.pl/haslo/do_druku/34345/okupowac (dostęp: 14.05.2024).
- OWP, SJP, <https://sjp.pwn.pl/so/OWP;4482869.html> (dostęp: 17.05.2024).
- Qandil A., *Tragedia cywilów*, „Polityka”, 25.10.2023, s. 50–52.
- Parkot J., *Nakba, czyli katastrofa Palestyńczyków i Palestynek*, Salamlab, <https://salamlab.pl/pl/mija-75-lat-od-nakby-co-trzeba-wiedziec-o-tragedii/> (dostęp: 29.05.2024).

⁴² Ibidem.

Sasnal P., *Czy konflikt w Gazie rozleje się szerzej*, „Polityka”, 15.11.2023, s. 55–57.

Wysiedlić, WSJP, https://wsjp.pl/haslo/do_druku/3207/wysiedlic (dostęp: 25.05.2024).

Zagner A., *Nadchodzi trzecia intifada?*, „Polityka”, 5.07.2023, s. 47–50.

Zawadzki M., *Czym jest Hamas i kim są jego przywódcy*, „Polityka”, 22.11.2023, s. 54–55.

Zawadzki M., *Młodzi groźni osadnicy*, „Polityka”, 8.03.2023, s. 52–54.

Zawadzki M., *Nowa odsłona konfliktu bliskowschodniego*, „Polityka”, 18.10.2023, s. 54–57.

Żarnowski R., *Pożegnania z bronią*, „Polityka”, 7.01.2006, s. 45–46.